

Sprawdzona strategia

Zapis czata internetowego z KAZIMIERZEM ZDUNOWSKIM, przewodniczącym Zespołu Ekspertów Samoobrony RP (4 października 2005 r.)

Kazimierz Zdunowski: Dzień dobry Państwu, jest mi niezmiernie miło, że będę mógł na Państwa pytania odpowiadać. Zachęcam do ostrej dyskusji.(...)

Latarka: W ostatnich dniach obserwujemy przepychanki między PO i PiS-em.

– Należy odróżnić autentyczne negocjacje pomiędzy koalicjantami od sporów pozornych, których jest tak wiele w debatach PO i PiS. Podam Państwu przykład, tj. podatek liniowy PIT, czyli podatek od dochodów osobistych ludności. W istocie rzeczy oba ugrupowania praktycznie proponują podatek liniowy, bo co oznacza propozycja PiS 18 proc. podatku od rocznych dochodów do 100 tys. złotych. Oznacza, że około 99,5 proc. płatników będzie płaciło podatek 18 proc., a tylko około 0,5 proc. płatników podatek od dochodów powyżej 100 tys. złotych rocznie w wymiarze 32 proc. Jest to więc merytorycznie podatek liniowy i co do jego liniowości między obu ugrupowaniami nie ma sporu. Spór dotyczy kwoty wolnej od podatku, ulg i zwolnień podatkowych. Podaję ten przykład, aby wskazać, że oba ugrupowania są dość blisko, a darcie szat może bardziej oznaczać przetarg o stanowiska w rządzie a nie spór programowy. Choć dostrzegam w materiale pisanim PO i PiS daleko idące różnice. Materiał „mówiony” istotnie te różnice rozmazuje.

QQQQQQQQQQQQQ: Jak Pan skomentuje kandydaturę Jana Rokity na urząd wicepremiera?

– Propozycja złożona Panu posłowi Rokicie jest moim zdaniem naturalną konsekwencją ukształtowanego układu sił w parlamencie i projektowanej koalicji rządzącej.

ogórek: Ilu ekspertów liczy Samoobrona?

– Lista zespołu ekspertów przy Klubie Parlamentarnym Samoobrona liczy 146 nazwisk. Odrębny zespół stanowi tzw. zaplecze intelektualne Partii, które jest zbiorem specjalistów z różnych dziedzin i z różnych województw – znacznie liczniejszym od zespołu, którym mam zaszczyt kierować.

Yeti: Od jak dawna jest Pan w Samoobronie? I od jak dawna pełni Pan zaszczytną funkcję przewodniczącego ekspertów SO?

– W Samoobronie jestem od roku 2001. Przeszedłem do sztabu wyborczego współpracować z Panem przewodniczącym A. Lepperem i Panem dyrektorem J. Maksymiukiem wówczas, kiedy notowania Samoobrony określane były w wysokości 1,6-3,2 proc. Pracowaliśmy intensywnie, podobnie jak działacze i sympatycy Samoobrony w całym kraju. Po wyborach, w październiku 2001 roku Pan przewodniczący A. Lepper zaproponował mi funkcję przewodniczącego zespołu ekspertów przy Klubie Parlamentarnym, którą do dzisiaj pełnię, i która daje mi dużo satysfakcji zawodowej, a mam cichą nadzieję, że jest przydatna dla Samoobrony i jej sympatyków.

NICK_NAME: Jak ocenia Pan wynik Samoobrony w wyborach parlamentarnych?

– Samoobrona w kampanii wyborczej była poddana ostrej presji negatywnej głównie ze strony mediów prywatnych, ale także ze strony mediów publicznych. W tym kontekście wynik, jaki osiągnęła jest bardzo wysoki. Samoobrona na trwałe wpisuje się w pejzaż polityczny Rzeczypospolitej. Samoobrona, którą jeszcze niedawno niektórzy analitycy traktowali jako efemerydę, jako partię, która zniknie po pierwszym sezonie politycznym, zwiększyła swój stan posiadania – liczy 56 posłów i 3 senatorów i jest trzecią siłą polityczną w parlamencie oraz na polskiej scenie politycznej. To ważny wynik, ponieważ dokumentuje, że strategia przyjęta przez przewodniczącego A. Leppera jest słuszna. Podstawowe elementy tej strategii to kompletny, zbilansowany program społeczno- gospodarczy, to projekt zmian w konstytucji, to najważniejsze decyzje, jakie ewentualny rząd Samoobrony podjąłby, to przejrzystość finansów, to dotrzymywanie słowa danego wyborcy. W dłuższym okresie czasu ta strategia będzie przynosiła duże efekty polityczne. Społeczeństwo już zorientowało się, że PO swój program zredagowała wyłącznie na potrzeby wyborów na kilkunastu kartkach i zawarła w kilkudziesięciu hasłach. Nie trzeba być specjalistą, żeby ocenić, czy na podstawie takich haseł jest możliwe zbudowanie koalicji i rządzenie krajem. Chyba, że ośrodek dyspozycyjny znajduje się w zupełnie innym miejscu i nie o rozwój gospodarczy Polski w takim przypadku chodzi?!

Zawsze_NaNie: Co Pan myśli na temat biopaliw, które tak bardzo popiera PSL?

WIADOMOŚCI SAMOBRONY



– Biopaliwa są rzeczywiście alternatywą dla paliw mineralnych produkowanych z importowanych surowców. Zmiany na rynku, a w szczególności wzrost cen ropy naftowej udowadniają, że nawet choćby 5 proc. udział biopaliw w rynku paliw już miałby charakter łagodzący skutki szoku cenowego na rynku surowców petrochemicznych, ale to tylko jedna strona medalu. Biopaliwa produkowane z surowców rolniczych (rzepak, ale nie tylko) tak naprawdę są produkowane z surowców odnawialnych, a ich produkcja tworzy wiele miejsc pracy. Specjaliści szacują, że dodatek około 5 proc. biopaliw do paliw opartych o surowce mineralne nie tylko nie pogarsza ich jakości, ale polepsza jakość paliw, a ponadto w Polsce prowadziłoby do utworzenia ok. 100 tys. miejsc pracy w rolnictwie i w otoczeniu wraz z przetwórstwem. Zastanawiające, jak wiele sił było przeciwnych wprowadzeniu biopaliw w Polsce, które i tak muszą być wprowadzone na podstawie odpowiednich dyrektyw UE. Krytykom biopaliw w Polsce rekomenduję zapoznanie się z rynkiem biopaliw w USA i Brazylii. Na przykładzie biopaliw Zarząd Interesów Ekonomicznych Państwa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego powinien wyłowić uczestników prawdziwej polskiej mafii paliwowej. Łącznie z członkami najwyższych władz państwowych, którzy dla ochrony interesów baronów paliwowych byli gotowi poświęcić ponad 100 tys. miejsc pracy w Polsce. Do tego tematu w nowym Sejmie będziemy wielokrotnie wracali.(...)

Samoobrona: Witam, w jakim stopniu podatek obrotowy, który proponuje Samoobrona wpłynie na działalność np. małych sklepów i ich walkę z hipermarketami, które chyba by na tym tylko zyskały.

– Podatek obrotowy jest ściśle związany z wystawianiem faktur i paragonów fiskalnych. W takim rozumieniu dotyczy zarówno małych sklepów jak i sklepów wielkich sieci hiper- i supermarketów. Proszę, aby podatek obrotowy proponowany przez Samoobronę rozpatrywać łącznie z projektem zmniejszenia podatku dochodowego od przedsiębiorców (CIT) oraz projektem zwiększenia podatku od dywidendy (do 30 proc.). Obecnie większość przedsiębiorstw z udziałem kapitału zagranicznego, w tym hiper- i supermarkety, w zasadzie nie płaci podatku w Polsce, wykazując bardzo niski zysk, lub wręcz straty. Są to przedsiębiorstwa, które żartobliwie określa Pan marszałek A. Lepper jako firmy „charytatywne”, reprezentujące oryginalny styl kapitalistyczny, którym nie zależy na zysku. Oczywiście tajemnicą tkwi w stosowaniu przez nie tzw. cen transferowych, tj. kupowania od swoich „firm matek” towarów i usług po zawyżonych cenach. Nasza propozycja podatku obrotowego powoduje, że sklepy wielkich sieci handlowych będą po prostu płaciły podatek od zrealizowanych obrotów. W tym rozumieniu sytuacja drobnego przemysłu i handlu krajowego w stosunku do stanu obecnego wyraźnie poprawi się. Obecnie bowiem kapitał zagraniczny w Polsce jest wybitnie uprzywilejowany, choć nie ma do tego żadnego uzasadnienia.

Samoobrona: Samoobrona planuje przelew rezerw dewizowych z banków zachodnich do polskich, ale oznacza to chyba zamianę waluty na złote, co może przyczynić się do wzrostu inflacji. Proszę o komentarz.

– Przewidujemy przeniesienie z zagranicy do Polski około 80 proc. rezerw dewizowych, zdeponowanie ich w BGK i na ich podstawie uruchomienie szerokiej akcji kredytowej dla jednostek samorządu terytorialnego na refinansowanie inwestycji infrastrukturalnych współfinansowanych także ze środków funduszy strukturalnych i funduszu spójności UE. Po pierwsze, rezerwy te nie muszą być zamienione na złote polskie tak jak wiele przedsiębiorstw ma prawo prowadzić swoje rachunki dewizowe. Po drugie, wykorzystanie kredytów na finansowanie inwestycji infrastrukturalnych spowoduje dopływ środków UE do gospodarki polskiej, a więc gospodarke wzmacnia, a nie osłabia i nie musi z tego powodu występować impuls inflacyjny. Natomiast Polsce potrzebny jest impuls inflacyjny z zupełnie innych powodów. Dla wzmocnienia gospodarki potrzebny jest rozwój eksportu, a niewielka kontrolowana inflacja promuje eksport. Polsce niezbędna jest minimalna choćby ochrona własnego rynku z uwagi na to, iż po okresie transformacji krajowe przedsiębiorstwa zostały zniszczone i są słabe ekonomicznie, a zagraniczne przedsiębiorstwa umocniły się na polskim rynku i prowadzą często nieuczciwą konkurencję. Zatem potrzebne są instrumenty, które by doprowadziły do zmiany „warunków wymiany”, tj. stosownego promowania eksportu i relatywnego ograniczania importu w związku z realizowaną polityką kursową. Inflacja kontrolowana jest potrzebna także, aby stopniowo rozładowywać napięcia związane z powstawaniem tzw. balonu inflacyjnego, który jest odzwierciedleniem w pewnym stopniu nawisu inflacyjnego wynikającego z ogromnego polskiego zadłużenia. Większość ekonomistów wyraźnie rozróżnia inflację ekonomiczną, od inflacji cenowej. W Polsce rzeczywiście inflacja cenowa została sprowadzona do niskiego poziomu instrumentami polityki pieniężnej, ale równocześnie Polsce grozi szalejąca inflacja ekonomiczna i jeżeli tego problemu nie uwzględnią najbliższe ekipy rządzące w swoich programach gospodarczych, to Polsce grozi kryzys.(...)

Kolumna przygotowana na zlecenie i odpowiedzialność Samoobrony RP. Biuro Interwencji Samoobrony RP:
Al. Jerozolimskie 30, 00-024 Warszawa, tel. (0-22) 625-04-82, fax (0-22) 625-04-77, www.samoobrona.org.pl